

**Protokół z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 01.10.2024 r. od godz. 15.00 w Urzędzie Gminy Białe Błota, ul. Szubińska 1.**

W posiedzeniu uczestniczyli Przewodnicząca Magdalena Sznajder, radna Aleksandra Stachowiak, radny Radosław Jabłoński, radny Zbigniew Klimczak, Wójt Gminy Białe Błota Magdalena Maison, Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny, Prezes ZWiUK Ewa Engelgardt, Sołtys Sołectwa Łochowo Sebastian Tomicki, mieszkańcy.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Magdalena Sznajder powitała wszystkich zebranych, odczytała pouczenie o ochronie danych osobowych. Poinformowała, że do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dnia 17.09 wpłynęła skarga w związku z którą na posiedzenie komisji został zaproszony radny powiatowy, jednak nie przybędzie on na posiedzenie komisji, jak również zostali zaproszeni przedstawiciele firmy Panattoni, którzy drogą mailową odpisali na zaproszenie w którym wskazują, iż nie będą obecni na komisji, ponieważ w kwestiach prywatnych nie mają nic wspólnego z gminą Białe Błota, nie są mieszkańcami gminy. Właścicielem obiektu wybudowanego przez Panattoni w Lisim Ogonie przy ul. Wiejskiej 2/6 jest spółka z o.o. i nie mają pełnomocnictwa ani upoważnienia do uczestniczenia w tego typu spotkaniach. W razie wątpliwości proszą o kontakt. Następnie przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder odczytała treść skargi, w której skarżący skarżą się na uciążliwości hałasu pochodzącego z terenu parku magazynu przemysłowego Panattoni w Lisim Ogonie.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder prosiła, aby skarżący wyjaśnił stwierdzenie zawarte w treści skargi, dotyczące m. in zapisu, że urząd gminy jest stronniczy.

Skarżący stwierdził, że w jego interesie jest zamieszkiwanie w środowisku wolnym od zanieczyszczenia i hałasu. Mówił, że nie zostały wykonane żadne działania, które miałyby pomóc rozwiązać problem.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder mówiła, że na ostatniej sesji Rady Gminy zostało odczytane pismo wójt Gminy Białe Błota dot. podjęcia czynności związanych z pomiarem hałasu oraz informujące, że została wyłoniona firma do przeprowadzenia badań.

Skarżący pytał dlaczego Urząd Gminy Białe Błota nie ustosunkuje się do analizy porealizacyjnej?. Stwierdził, że wykonywaniem pomiaru hałasu zajmują się organy państwowe takie jak Starostwo czy WIOŚ.

Zdaniem Przewodniczącej Komisji Magdaleny Sznajder wcześniej skarżący bardzo nalegali na wykonanie pomiaru hałasu i ustalono, że takie pomiary zostaną wykonane.

Skarżący nie zgodził się ze stwierdzeniem, że nalegał na wykonanie pomiarów przez urząd.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder mówiła, że w związku z tym, iż firma Panattoni nie udostępnia pomiaru hałasu wobec tego gmina zamierza sprawdzić, czy pomiary są adekwatne. Wójt Gminy Magdalena Maison stwierdziła, że wypowiedź skarżącego nie dotyczy stroniczości. Odniosła się do analizy porealizacyjnej wskazując, że urząd może działać w granicach prawa, do kompetencji urzędu należy wydawanie decyzji środowiskowej i taka decyzja została wydana. W ramach decyzji podmiot którym jest firma Panattoni został zobowiązany do analizy porealizacyjnej. Ta analiza miała być uwzględniona z WIOŚ i RDOŚ. Analiza do urzędu gminy wpłynęła dnia 02.07.2024r. Pomiary hałasu zostały wskazane w analizie porealizacyjnej, Panattoni zostało zobowiązane do wykonania kolejnej analizy porealizacyjnej i jest to w trakcie realizacji. W związku z tym, że we wszystkich punktach, które najbardziej oddziaływały na mieszkańców nie były wykonane pomiary hałasu to zostało wskazane firmie, że w tych miejscach też mają być dokonane pomiary hałasu. Panattoni zobowiązało się, że do dnia 10.10 urząd otrzyma analizę porealizacyjną. Wójt Gminy Magdalena Maison mówiła, że w związku z licznymi pismami skarżących które wpływają do urzędu gminy podjęto decyzje, żeby dokonać pomiaru hałasu. Starostwo jakby ustosunkuje się do tego, że ma być przeanalizowana decyzja środowiskowa i wyegzekwować od Panattoni realizację decyzji środowiskowej, dopiero wówczas zostaną podjęte działania w zakresie pomiaru hałasu. Wobec czego kierownik na polecenie wójt wezwał firmę Panattoni w dniu 28.08 o zrealizowanie wszystkich punktów, których niezrealizowali z decyzji środowiskowej m. in dot. nasadzeń, budek lęgowych, kwestii melioracyjnych. Po upływie terminu w którym miało to być zrealizowane pracownicy zostali zobowiązani, aby pojechać na kontrolę. Z przeprowadzonej kontroli powstał protokół z którego wynika, że wszystko zostało wykonane poza punktami świetlnymi, migającymi które były w decyzji środowiskowej i nasadzeniami. Nasadzenia są, ale nie zacieniają elewacji. Można wydać decyzję, egzekucji w ramach postępowania administracyjnego, czyli naliczenia kar finansowych na firmę. Badania natężenia hałasu zostały zlecone dlatego, że skarżący skarżą się na przekroczenie hałasu, a badania przeprowadzone przez firmę Panattoni są podważane, że nie są wiarygodne. Wójt Gminy Magdalena Maison stwierdziła, że pomiary zostały zlecone przez urząd gminy pomimo, iż są to kompetencje Starostwa Powiatowego. Urząd gminy nie jest organem właściwym do przeprowadzenia takiego typu badań, ale widząc co się dzieje na tym terenie jest to rozsądne rozwiązanie, które może umożliwić dalszą rozmowę z innymi organami.

Sołtys Sołectwa Łochowo Sebastian Tomicki pytał, co w wypadku gdy badania przeprowadzone przez gminę wyjdą niekorzystane dla firmy Panattoni.

Wójt Gminy Magdalena Maison przekazała, że wówczas Starostwo Powiatowe podejmie dalsze działania, ponieważ gmina w tym zakresie nie jest kompetentnym organem.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny przekazał, że Starostwo na podstawie dokumentu z którego będzie wynikało, że normy hałasu są przekroczone ma prawo wydać decyzję w której określi dane normy hałasu dla danego miejsca.

Sołtys Sołectwa Łochowo Sebastian Tomicki pytał co w przypadku gdy Panattoni nie dostosuje się i nie wykona decyzji.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny przekazał, że wówczas będą nakładane kary na firmę Panattoni.

Wójt Gminy Magdalena Maison dodała, że urząd gminy może nałożyć kary w zakresie decyzji środowiskowej.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny mówił, że w przypadku wliczenia przez Panattoni naliczonej kary w koszty to administracyjnie są to dziesiątki tysięcy złotych. Jeżeli dojdzie do sytuacji, że zostanie wydana przez Starostwo Powiatowe decyzja ograniczająca normy hałasu i określająca decybele, które mogą być emitowane przez Panattoni i Panattoni nie będzie się nadal do tej decyzji stosowało to działa bezprawnie. Działanie bezprawne ułatwią działanie w sądzie.

Skarżąca stwierdziła, że nikt nie poinformował mieszkańców, że gmina zafunduje inwestycje typu Panattoni.

Skarżący stwierdził, że od 2021 roku zaczęły wpływać pierwsze uwagi odnośnie hałasu z terenów inwestycji.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny mówił, że sąd mógłby zabronić prowadzenia działalności. Gmina nie może być stroną takiego postępowania, bo przepisy prawa tego nie przewidują. Stroną w tym postępowaniu mogą być sąsiedzi, których dotyczy emisja hałasu. Zdaniem mecenasa treści zawarte w skardze wskazujące, że urząd jest stronniczy, nie działa w interesie mieszkańców i niewłaściwie interpretuje przepisy, są nieprawdą. Pismo wywodzi się z pisma, skargi od jednego dokumentu Starosty Powiatowego, pisma z błędną datą 12.08, a nie 26.08. W piśmie Starosta Powiatowy wskazuje według skarżącego, że brak działania wójta powoduje, że Starostwo nie może podjąć żadnych dalszych kroków. Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny przekazał, że pismo zostało przesłane przez Starostę w odpowiedzi na wniosek wójta Gminy Białe Błota z dnia 26.07, gdzie wójt prosi Starostwo o podjęcie działań w celu wydania decyzji dotyczącej określonych norm hałasu. Odpowiedź ze Starostwa jest odpowiedzią niemerytoryczną i nie stanowi odpowiedzi na wniosek wójta, który został złożony m. in. w imieniu skarżących. Starosta wskazuje, że urząd powinien dokonać weryfikacji analizy porealizacyjnej. Na wójcie w ogólnie nie ciąży takie obowiązek, ponieważ tę analizę zgodnie z decyzją środowiskową, która jest cytowana przez skarżących przesyła się do RDOŚ i do WIOŚ i te organy powinny dalej kontynuować postępowanie. Urząd Gminy Białe Błota w terminie 7 dni wystosował kolejny wniosek ustosunkowując się do pisma Starostwa w piśmie z dnia 23.08.2024r., pismo to pozostaje bez odpowiedzi. Wójt Gminy Białe Błota w dniu 12.09.2024r. kieruje kolejne pismo do Starosty, które pozostaje bez odpowiedzi. Czyli jak zaznaczył mecenas są podejmowane działania wójta w tej sprawie. Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny stwierdził, że zanim mieszkańcy zaczną pisać skargi to powinni zbadać stan faktyczny. Wójt może procedować zgodnie z przepisami.

Skarżąca stwierdziła, że pierwsze pismo ze Starostwa jest ze stycznia br., gdzie już wówczas Starostwo informowało, że wójt nie dokonał weryfikacji analizy porealizacyjnej. Zdaniem skarżącej wójt gminy nigdy nie powiedziała, że nie ma dostępu do analizy, gdzie analiza była w posiadaniu skarżącej, która przychodziła na spotkanie.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny przekazał, że obecna wójt gminy w styczniu nie pełniła funkcji wójta.

Wójt Gminy Magdalena Maison mówiła, że należy doprowadzić do sytuacji, aby pomiary były zrealizowane i aby Panattoni zaprzestało uciążliwej działalności. Aby to zrobić należy dokonać ponownie analizy i badania hałasu.

Skarżąca mówiła, że w obecności wójta odbyły się rozmowy o różnych rozwiązaniach, m. in z urzędu wyszła propozycja, żeby zrobić pomiary, były rozmowy że być może mieszkańcy mają się złożyć, wówczas skarżąca otrzymała odpowiedź ze Starostwa, że jest bardzo dużo punktów kontrolnych i jest to bardzo drogie. Odniosła się również do pisma z urzędu gminy, które było wystosowane przez kierownika referatu Daniela Kończaka z dnia 23.04. po kontroli z WIOŚ. W piśmie zostały wymienione wszystkie braki, które nie są zgodnie z decyzją środowiskową, jest protokół pokontrolny. Skarżąca pytała, czy bazuje się na tych samych danych, żeby nie było takich sytuacji, że urząd ma wgląd w pisma, a skarżąca nie ma wglądu.

Wójt Gminy Magdalena Maison mówiła, że nie jest w stanie odpowiedzieć dlaczego 23.04. pracownicy nie sprawdzili realizacji decyzji środowiskowej. Zostało to wykonane obecnie i zostało wystosowane pismo.

Skarżąca mówiła, że kierownik Daniel Kończak przyniósł to pismo, 13.05 na pierwsze spotkanie z wójtem gminy.

Wójt Gminy Magdalena Maison przekazała, że podjęła wszystkie działania, które mogła podjąć po objęciu stanowiska, żeby doprowadzić do obecnej sytuacji. Na tę chwilę nie jest w stanie niczego zrobić. Wezwane zostało Panattoni i prawdopodobnie zostanie wydana decyzja administracyjna i zostaną wykonane badania hałasu. Będą również poczynione rozmowy ze Starostwem, aby została wydana decyzja jeżeli się okaże że są przekroczenia hałasu.

Mieszkancka odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi mecenasa dot. rozważenia rozwiązania sprawy na drodze sądowej, pytała czy gmina może oddelegować prawnika do tego celu.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny przekazał, że kwestią rozstrzygnięcia sądowego jest wskazanie takiej możliwości.

Wójt Gminy Magdalena Maison mówiła, że sprawdzi, czy jest możliwość reprezentowania mieszkańców przed sądem przez prawnika urzędu.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder wniosowała, aby badania pomiaru hałasu zostały przeprowadzone przez urząd.

Skarżący stwierdził, że działania powinny podjęte po rozpoczęciu eksploatacji, a nie po realizacji inwestycji, bo takie zapis jest w decyzji środowiskowej.

Zdaniem mecenasa argument skarżącego nie jest istotny dla sprawy. Z badań przeprowadzonych przez Panattoni wynika, że nie ma przekroczonych norm. Nawiązując do poprzedniej wypowiedzi stwierdził, że sąd może wydać orzeczenie z którego będzie wynikało, że poziom decybeli jest w dopuszczalnych normach, jednak jeżeli jest to uciążliwe wówczas sąd może nakazać np. działalność powodującą hałas w określonych godzinach, a w skrajnych sytuacjach może to doprowadzić do zamknięcia prowadzenia działalności gospodarczej.

Wójt Gminy Magdalena Maison stwierdziła, że pomiary hałasu wykonane przez urząd będą wykonane przez niezależną firmę.

Radny Zbigniew Klimczak pytał, czy przedstawiciele referatu Ochrony Środowiska mogą wejść na teren firmy Panattoni. Mówił o uciążliwej pracy sprzężarek na terenie firmy.

Zdaniem Adwokata Artura Kulpy- Podgórecznego pisma skarżących wpływające do urzędu wynikają z tego, że skarżący nie ze swojej winy są niedoinformowani o tym co się dzieje w sprawie i skarżący piszą skargi, bo chcą uzyskać pomoc.

Skarżąca stwierdziła, że gdyby urzędnik Gminy Białe Błota wystosował pismo w którym zawarte są informacje co się dzieje w gminie, jakie są plany to obecnego spotkania by nie było. Skarżąca mówiła, że musi doszukiwać w innych organach odpowiedzi na pytania na które urząd nie chce odpowiedzieć.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder stwierdziła, że w skardze są zawarte zapisy dot. stronniczości, działania nie w interesie mieszkańców i niewłaściwej interpretacji zapisów. Prosiła o odniesienie się do tych zarzutów.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny stwierdził, że zarzuty zawarte w skardze są chybione wobec wójt gminy.

Skarżący mówił, że zapis o niewłaściwym interpretowaniu wynika głównie z zakończenia realizacji inwestycji. Informowano, że analiza porealizacyjna oraz weryfikacja tej analizy może nastąpić po zakończeniu realizacji inwestycji. W decyzji środowiskowej jest zapisane, że te czynności muszą zostać podjęte po rozpoczęciu działalności przez inwestora.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny mówił, że od momentu zakończenia realizacji inwestycji biegnie termin 3 miesięcy.

Skarżąca stwierdziła, że analiza ma być wykonana od momentu rozpoczęcia eksploatacji przedsięwzięcia.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny stwierdził, że dokumentem wiążącym jest decyzja środowiskowa do której odwołuje się każdorazowo kierownik. Być może zostało użyte inne sformułowanie, ale nie jest to błąd lecz inne interpretowanie prawa. Prawo wynika z decyzji.

Skarżąca stwierdziła, że dla niej jest zasadnicze, jeżeli zapis jest od rozpoczęcia eksploatacji to już powinna być wykonana, bo we wrześniu 2023 roku rozpoczęto eksploatację, a budowa fotowoltaiki nie ma nic wspólnego z działalnością firmy.

Skarżący dodał, że w miesiącu sierpniu został poinformowany przez urząd, że właściciel obiektu jest zobowiązany do sporządzenia analizy porealizacyjnej po zakończeniu realizacji inwestycji i oddaniu jej do ostatecznego użytkowania. A zgodnie z zapisem decyzji środowiskowej inwestor jest zobowiązany do wykonania analizy porealizacyjnej po rozpoczęciu eksploatacji.

Zdaniem mecenasa Artura Kulpy- Podgórecznego jest to błąd pojęciowy, bo analiza została wykonana w terminie 3 miesięcy od rozpoczęcia eksploatacji, tylko później została przez Panattoni przesłana do RDOŚ i do WIOŚ. Żaden przepis prawa nie obliguje i nieupoważnia wójta do analizy tego dokumentu. Bo analizą tego dokumentu zajmują się dwie instytucje WIOŚ i RDOŚ. Jednak znając wyniki pomiaru hałasu, które są dla skarżących niekorzystane, wójt gminy Białe Błota zlecił wykonanie badań natężenia hałasu.

Wójt Gminy Magdalena Maison stwierdziła, że pomiary będą przeprowadzone. Proponowała, aby skarżący umówili się na spotkanie z mecenasem z urzędu gminy w celu udzielenia pomocy prawnej.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny mówił, że należy poczekać na wynik badania przez firmę Panattoni. Badania przeprowadzone przez urząd gminy zostaną wykonane w miesiącu listopadzie. Jeżeli zostaną wskazane przekroczenia normy hałasu wówczas Starostwo musi wydać decyzję dot. emisji hałasu. Jeżeli normy nie będą przekroczone wówczas mecenas zobowiązał się jeżeli będzie

wola mieszkańców do skonstruowania pozwu do sądu cywilnego bez kosztów w celu wniesienia pozwu bez opłat sądowych oraz wskazania adwokata z urzędu.

Skarżący pytał w jaki sposób ma zostać rozwiązany problem związany z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2019 roku.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Zbigniew Klimczak przekazał, że komisja będzie analizowała ten temat na posiedzeniu w dniu 22.10.2024r. Komisja zajmie się tematem jak doszło do tego, że na tym terenie powstała firma Panattoni, ponieważ pierwotnie na tym terenie miało powstać coś innego. Dodał, że w dniu 29.10.20219 radni poprzez głosowanie przyjęli miejscowy plan.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder mówiła, że temat był omawiany na komisjach. Mieszkancka mówiła, że uczestniczyła w spotkaniu na którym obecny był radny Sławomir Ruge, który wypowiedział się że mieszkańcy nie mogą żądać, żeby radny umiał, wiedział i był fachowcem i nie można wymagać, żeby radny chciał się zapoznać z dokumentacją.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder dodała, że merytoryczne osoby w urzędzie przygotowując plan zagospodarowania przestrzennego informują radnych czego dotyczy plan i on jest omawiany z mieszkańcami i tak samo było w tamtym przypadku. Przekazała, że radni zostali poinformowani, że na tym terenie będzie budowana fabryka Sowa.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Zbigniew Klimczak wspomniał, że rozmawiając z radnymi poprzedniej kadencji mówili oni o innym przeznaczeniu terenu.

Mieszkancka mówiła, że ówczesna wicewójt odpowiadając na pytanie na zebraniu, czy radni wiedzieli o Panattoni, pani wicewójt odpowiedziała, twierdząco, że wiedzieli. Zdaniem mieszkanki wówczas nikt z radnych nie zaprotestował.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder powiedziała, iż nie słyszała takiej wypowiedzi ówczesnej wicewójt. Dodała, że radni zostali oszukani w temacie magazynów.

Skarżąca stwierdziła, że Panattoni ma 12 metrów, a w mpzp jest 25 metrów, dla biura jest 16m.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder mówiła, że dlatego wystąpiono do wójt o wszczęcie postępowania w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

Sołtys Sołectwa Łochowo Sebastian Tomicki stwierdził, że w protokołach z Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska z tamtego okresu nie ma wzmianki na temat Panattoni. Nikt z urzędu nie wspomniał, że mają powstać jakiegokolwiek magazyny.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder mówiła, że studium ten teren był przewidziany pod przemysł.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska Zbigniew Klimczak proponował odrzucenie skargi argumentując to faktem, że gmina apeluje do odpowiednich instytucji w tej sprawie.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny podsumowując stwierdził, że urząd starał się rzetelnie wskazać mieszkańcom sytuację faktyczną, tłumacząc kwestie prawne. Zwrócił się z pytaniem do skarżących, czy podtrzymują skargę

Skarżący stwierdził, że zostały przedstawione nowe fakty o których nie wiedział.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zaproponowała, aby raz w miesiącu ustalić termin spotkania zarówno osób ze strony urzędu jak i mieszkańców na którym będą wymienione informacje, co zostało zrobione i na jakim jest etapie. Zaproponowała również aby każda Komisja Gospodarki, Bezpieczeństwa, Rolnictwa i Środowiska w pierwszej części była poświęcona tematowi Panattoni.

Skarżący przekazał, że wycofuje skargę.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder mówiła, że na poprzednią sesję został przygotowany projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dot. powstania projektu drogi ul. Sielskiej w Białych Błotach oraz projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dot. budowy II etapu ul. Myśliwskiej w Cielu. Projekty uchwał nie zostały podjęte przez Radę Gminy na sesji. Ponadto mówiła, iż na sesji powiedziała, że nie wyłączyła się z procedowania petycji dot. ul. Myśliwskiej, jednak wyłączyła się z procedowania tej uchwały. Pytała, czy członkowie komisji podtrzymują stanowisko dot. ww. projektów uchwał. Członkowie komisji podtrzymali swoje poprzednie stanowiska w ww. sprawach. Z głosowania nad budową II etapu ulicy Myśliwskiej w Cielu wyłączyła się radna Magdalena Sznajder.

Następnie Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder przeszła do omówienia kolejnego tematu dot. ZWiUK. mówiła, że do komisja zwrócił się mieszkaniec Sołectwa Ciele. Zaprezentowała przyniesiony przez mieszkańca zanieczyszczony filtr na wodę. Przewodnicząca Komisji mówiła, że na zebraniu sołectkim zwróciła się do prezesa ZWiUK w związku z uciążliwością brudnej wody. Mieszkaniec stwierdził, że od ponad roku boryka się z problemem fatalnego stanu wody. Mówił, że ponosi duże koszty wymiany filtrów na wodę. Pracownicy ZWiUK przyjeżdżający do mieszkańca w celu filtrowania wody mówili że jest to problem ostatniej posesji przy której mieszka mieszkaniec. Mieszkaniec w tej sprawie interweniował w ZWiUK w tym temacie, otrzymał pismo ze ZWiUK, które jak stwierdził jest to stek bzdur.

Prezes ZWiUK Ewa Engelhardt odpowiedziała, że nie była to pierwsza wysłana odpowiedź do mieszkańca po spotkaniu z jej osobą. Zaznaczyła, że mieszkaniec był jednym z klientów, który jako pierwszy skorzystał z wprowadzonej przez Prezes ZWiUK możliwości spotkania z Prezesem Spółki. Na spotkaniu Prezes ZWiUK zadeklarowała, że zostaną przeanalizowane powody zanieczyszczonej wody. W dniu 11.07 prezes ZWiUK napisała maila do mieszkańca, którego treść odczytała na posiedzeniu komisji. Mieszkaniec podczas rozmowy z prezes ZWiUK wyraził oczekiwania, aby spółka wpisała do grafika i co najmniej raz na dwa tygodnie przyjeżdżała na posesję mieszkańca w celu płukania sieci nie wylewając wody na działkę, aby nie zabrudzić płytek i zaopatrzyć się w odpowiednio długi wąż, żeby wylewać wodę na działkę sąsiada.

Mieszkaniec stwierdził, że woda była wylewana centralnie na drogę dojazdową.

Prezes ZWiUK Ewa Engelhardt odczytała treść odpowiedzi adresowanej do mieszkańca, z której wynika, że ZWiUK wychodząc naprzeciw prośbie mieszkańca zobowiązuje się w cyklu 2 miesięcznym płukać sieć, która zaopatruje w wodę posesję mieszkańca. Jednocześnie ZWiUK poinformował, że jeżeli mieszkaniec podtrzymuje swoje stanowisko, aby woda z płukania wylewana była na sąsiadujące pole, ZWiUK prosi o przedstawienie pisemnej zgody właściciela działki na takie działanie. Usługa będzie możliwa jeżeli ZWiUK będzie posiadał niezbędny sprzęt do wylewania wody na dalszą odległość.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder zwróciła się z zapytaniem do Prezes ZWIUK, czy posiada zgodę od wójta gminy Białe Błota na wylewanie wody na drogi gminne.

Prezes ZWIUK odpowiedziała, że nie posiada takiej zgody.

W związku z tym przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder pytała dlaczego Prezes ZWIUK oczekuje o przedstawienie takiej zgody od mieszkańca. Zarzuciła Prezes ZWIUK kłamstwo, wskazując, że na zebraniu sołectwa przewodnicząca Komisji mówiła Prezes ZWIUK, że woda jest brudna i również takie zgłoszenia przekazała od mieszkańców, wówczas Prezes ZWIUK mówiła, że nie posiada takich informacji, a okazuje się, że była wymiana korespondencji w tej sprawie mailowo z przybyłym na posiedzenie komisji mieszkańcem.

Prezes ZWIUK Ewa Engelhardt odparła, że w odpowiedzi na pismo przewodniczącej skierowane do urzędu gminy, a następnie przekierowane do ZWIUK wskazano ulicę, na której zamieszkuje mieszkaniec jako tą ulicę gdzie było pęknięcie sieci.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder wskazała, że na zebraniu sołectwa, Prezes ZWIUK mówiła, że nie ma takiej informacji.

Prezes ZWIUK Ewa Engelhardt odparła, że nie mówiła, iż nikt nie zgłasza że woda jest brudna, ponadto uczestniczący w zebraniu pracownik (mistrz) ZWIUK powiedział i zachęcał, żeby zgłaszać uwagi w tym temacie. Prezes ZWIUK mówiła, iż powiedziała, że ZWIUK jest otwarty na wszelkie drogi komunikacji, podając nawet numer alarmowy na który można zgłaszać uwagi.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder prosiła, aby wójt gminy zajęła stanowisko w tej sprawie dodała, że sołectwo Ciele jest najbliżej ujęcia wody. Jednocześnie wskazała, że mieszkańcy zgłaszają uwagi, że woda w obecnym okresie zaczyna ich uczulać, być może jest dodawany do wody jakiś składnik.

Mieszkaniec mówił, że w piśmie ZWIUK zasugerowało, że być może zła jakość wody spowodowana jest złym stanem przyłączy. W związku z tym mieszkaniec zaproponował wymianę przyłączy na swój koszt pod warunkiem, że jeżeli woda będzie nadal brudna do ZWIUK poniesie koszty wymiany przyłączy. Prezes ZWIUK Ewa Engelhardt nie odniosła się do tej propozycji.

Mieszkaniec mówił, iż jest świadomy że ZWIUK dostarcza brudną wodę.

Prezes ZWIUK Ewa Engelhardt przekazała, że winą za zły stan wody może być przyłączy, instalacja wewnętrzna, sieć. Mówiła, że zarządza spółką od 4 miesięcy, spółka jest w złej sytuacji ekonomicznej. Spółki nie stać na rozwiązanie wszystkich problemów w krótkim czasie. Sieci wodociągowe mają często po kilkadziesiąt lat. ZWIUK przemyśla się do planu inwestycyjnego na nowy rok. Zostanie zwrócona szczególna uwaga w obszarach gdzie mieszkańcy zgłaszają problemy z brudną wodą, aby łączyć sieć w pierścien żeby nie było problemów końcówek. Sieci trzeba zaprojektować jest to czas do 6 do 8 miesięcy, następnie trzeba mieć środki aby je wybudować. Prezes ZWIUK Ewa Engelhardt przekazała, że problemy są rozwiązywane doraźnie, czyszczenie sieci to koszt 200 do 300 tys zł na kilkunastu kilometrach. Prezes ZWIUK stwierdziła, iż ma świadomość, że jakość wody nie zawsze jest satysfakcjonująca, jednak ZWIUK będzie się starała rozwiązać problem jakości wody długookresowo przez szukanie innych rozwiązań technologicznych, przez budowę sieci lub przez preparaty do oczyszczania wody.

Adwokat Artur Kulpa- Podgóreczny zaproponował, aby ustalić termin kolejnego spotkania z udziałem mieszkańca w celu przygotowania tematyki.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Sznajder poinformowała, że kolejne posiedzenie komisji jest zaplanowane w dniu 22.10.2024r.

Wójt Gminy Magdalena Maison mówiła, że temat złego stanu wody zgłaszali również mieszkańcy Kruszyna Krajeńskiego i należy znaleźć rozwiązanie sytuacji.

Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie komisji.

Na podstawie nagrania protokół sporządziła: Anna Cabańska

Przewodnicząca Komisji

Magdalena Sznajder